

Handlowcy chcą legalizacji odmowy obsługi klientów bez maseczek

7 września 2020

Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji popiera stanowisko Ministerstwa Zdrowia wskazujące, że placówki handlowe mogą odmówić obsługi klientom ignorującym nakaz zakrywania nosa i ust. „Od początku pandemii członkowie POHiD aktywnie uczestniczą w edukowaniu klientów co do zasad bezpiecznych zakupów w sytuacji zagrożenia epidemicznego” – mówi Renata Juskiewicz, prezes POHiD.

Z drugiej jednak strony szefowa POHiD podnosi, iż „Personel placówek handlowych nie jest upoważniony do egzekwowania noszenia maseczek przez konsumentów na terenie sklepów” – i zwraca uwagę, że pracownicy sklepów mogą jedynie zwrócić uwagę niezdiscyplinowanym klientom i liczyć na wyrozumiałość z ich strony. „Jeśli personel sklepu spotyka się z agresywnymi reakcjami klientów, to tutaj zaczyna się rola państwa i organów państwowych egzekwujących obowiązek zakrywania nosa i ust” – wskazuje stanowisko POHiD.

Problem w tym, że stanowisko Ministerstwa Zdrowia to jeszcze nie przepis. Obowiązujące dziś przepisy nie dają zaś prawa odmowy obsłużenia przez sprzedawców klienta odmawiającego założenia maseczki.

Rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz oświadczył, że chętnie pomoże w zapłaceniu mandatu ekspedientce, która odmówiła obsłużenia klientki bez maseczki i została za to ukarana finansowo. Trzeba mieć nadzieję, że przedstawiciele rządu PiS nie tylko „pomogą” w zapłaceniu mandatu, lecz opłacą go w całości i to ze swych prywatnych środków.

Autorstwo: AL

Źródło: Trybuna.info

Uzupełnienie „Wolnych Mediów”

1. Mandaty dla sprzedawców za niezamaskowanych klientów są nielegalne (mają tylko prawo prosić o założenie zasłaniacza).
2. Zakazy obsługi niezamaskowanych klientów i wypraszenie ich ze sklepów są nielegalne.
3. Mandaty za nienoszenie zasłaniaczy przez osoby zdrowe i nie podejrzane o zachorowanie są nielegalne.
4. Media mainsteramowe, rząd, policja i sanepid utrzymują społeczeństwo w przekonaniu, że ww. działania są legalne.

[Według wyroku Sąd Rejonowy w Suwałkach](#) odmowa obsługi klienta bez maseczki jest równoznaczna z popełnieniem wykroczenia z art. 135 „Kodeksu wykroczeń”, który stanowi, że „Kto, zajmując się sprzedażą towarów w przedsiębiorstwie handlu detalicznego lub w przedsiębiorstwie gastronomicznym, ukrywa przed nabywcą towar przeznaczony do sprzedaży lub umyślnie bez uzasadnionej przyczyny odmawia sprzedaży takiego towaru, podlega karze grzywny”.

Portal „Wolne Media” przypomina zarówno Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji oraz Ministerstwu Zdrowia, że obostrzenia epidemiczne według ustawy, na mocy której ogłaszane są rozporządzenia epidemiczne, dotyczą osób chorych i podejrzanych o zachorowanie. Zakaz obsługi klientów i karanie mandatami osób zdrowych bez zasłaniaczy są nielegalne, a stanowiska POHiD i MZ są bezprawne! Odmowa sprzedaży towaru osobie zdrowej nie jest „uzasadnioną przyczyną”, ale dyskryminacją zakazaną w Art. 32.2 „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”, który głosi, że „Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”.

Osoby niezorientowane, które uległy masowej kampanii strachu i propagandzie kłamstw w środkach masowego przekazu (np. że sprzedawca ma prawo odmówić sprzedaży towaru osobie bez zasłaniacza, bo mają je nosić wszyscy), zachęcamy do lektury informacji, o których rząd wie, ale nie chce by obywatele wiedzieli. [Plik PDF do pobrania TUTAJ](#). Nie zasłaniasz ust i nosa? Wydrukuj go i noś przy sobie. Jeśli sprzedawca odmówi ci sprzedaży towaru i wezwie policję, przeczytaj policjantom punkt 1 i 2, a następnie oskarż sprzedawcę o art. 135 „Kodeksu wykroczeń”.